



STANY
ZJEDNOCZONE
Chicago
Nowy York
Detroit
Los Angeles
KANADA
SZWAJCARIA
NORWEGIA
PERU
MEKSYK



ŚWIATOWY KONGRES POLAKÓW KATOLIKÓW

6144 W. BELMONT AVE. 60634 Chicago IL. USA

2007-06-22

**Pan
Aleksander Szczygło
Minister Obrony Narodowej
Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Ministrze,

Zarząd Światowy Światowego Kongresu Polaków Katolików zwraca się do Pana z wnioskiem o wystąpienie z wnioskiem do Pana Prezydenta RP o pośmiertne nadanie stopnia Marszałka Polski śp. pułkownikowi Ryszardowi Kuklińskiemu.

Przed prawie dwoma miesiącami wystąpiliśmy z taką inicjatywą przesyłając stosowne pismo Panu Prezydentowi. Otrzymałaliśmy odpowiedź z Kancelarii Prezydenta RP, że sprawa ta wymaga obligatoryjnego prawnie wniosku Pana Ministra. Oba pisma, tj. nasz wniosek i odpowiedź, przesyłamy w załączeniu.

Panie Ministrze,

Czujemy się w obowiązku jako Polacy zamieszkali poza granicami ojczyzny zwrócić szczególną uwagę na pewne aspekty i skutki pośmiertnej promocji polskiego bohatera, które szczególnie dla nas są, z racji na miejsce zamieszkania, bardzo widoczne. Być może nie do końca zdają sobie w pełni sprawę z tych problemów Polacy w kraju.

Pułkownik Ryszard Kukliński był w latach 1972-81 najcenniejszym informatorem wywiadu USA. Słowo "informatorem" jest słowem właściwym. Pan pułkownik nigdy bowiem nie był amerykańskim agentem. Nigdy też nie pobierał od władz USA jakichkolwiek pieniędzy. Zgłosił się do współpracy sam, działając w świadomej opcji niedopuszczenia do wybuchu III wojny światowej. Przekazał Amerykanom pełne plany sowieckiej inwazji na Europę zach. wraz z całą ich wiedzą o słabych punktach obrony NATO i USA. Wobec ogromnej przewagi sowieckiej pod koniec lat 70-tych wybuch takiej wojny był bardziej niż wysoce prawdopodobny. Niezależnie od finału wojny dla Polski skończyłaby się ona biologiczną zagładą naszego narodu, a kraj nasz zamieniłby się w atomowe pogorzelisko. Innym narodem, któremu wojna przyniosłaby zagładę były Niemcy.

Promocja pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, aczkolwiek pośmiertna, oznacza przypomnienie kilku prawd.

Pierwszą z nich jest najwyższy i niespotykany w historii wymiar zasług tego oficera. Stąd nie może tu być mowy o innej nagrodzie niż najwyższy możliwy do uzyskania dla oficera stopień wojskowy i honor.

Drugą jest - jak wiele pułkownikowi Ryszardowi Kuklińskiemu zawdzięczamy my wszyscy Polacy. Z prawdopodobieństwem graniczącym z penościami można stwierdzić, że dziś nie pisalibyśmy do Pana Ministra do Warszawy - gdyby nie czyny Pana Pułkownika. Nie byłoby ani Warszawy, ani większości współczesnych Polaków. Klikuset atomowych kontruderzeń na terytorium Polski nie przeżyłby prawdopodobnie nikt, czy z powodu natychmiastowej śmierci, czy z powodu późniejszych skutków.

Trzecią prawdą jest - jak wiele pułkownikowi Ryszardowi Kuklińskiemu zawdzięczają inne narody. Chodzi tu o całą Europę, i nie tylko Europę. A przypomnienie tego, co oznacza też przypomnienie ile współczesna Europa i USA zawdzięczają Polsce - wydaje się być pilnie potrzebne. Pułkownik Kukliński działał bowiem jako polski patriota świadomy swojej odpowiedzialności za ojczyznę jako polski oficer, i szerzej, jako obywatel świata w trosce o jego losy. Tym sposobem był w najwyższym stopniu wyrazicielem



STANY
ZJEDNOCZONE
Chicago
Nowy York
Detroit
Los Angeles
KANADA
SZWAJCARIA
NORWEGIA
PERU
MEKSYK



ŚWIATOWY KONGRES POLAKÓW KATOLIKÓW

6144 W. BELMONT AVE. 60634 Chicago IL. USA

wartości moralnych polskiej chrześcijańskiej duchowości i kultury.

Czwartą prawdą jest jak wielki wymiar cierpienia zapłacił polski bohater i jego rodzina za swoją odwagę i skuteczność. Sowietci w akcie zemsty nie mogli wprowadzić zbliżyć się do samego Pana Pułkownika, ale zamordowali jego synów. Żyje jeszcze wdowa po Panu Pułkowniku, żyje jego wnuk. Promocja na najwyższy stopień wojskowy oraz pośmiertne odznaczenie Orderem Orła Białego ma także wymiar zadośćuczynienia rodzinie Pana Pułkownika. We wniosku do Pana Prezydenta RP zwróciliśmy się również o pośmiertne nadanie pułkownikowi Ryszardowi Kuklińskiemu najwyższego polskiego orderu. Nikt bardziej niż On nie wypełnił czynem dewizy Orderu Orła Białego: "Za Ojczyznę i Naród".

Czwartą prawdą jest wzór cnót wojskowych jaki pozostawił pułkownik Ryszard Kukliński. Podkreślenia wymaga nie tylko troska o los ojczyzny i świata, wybór jedynej skutecznej opcji działania jaka istniała, ale i niespotykana osobista odwaga tego człowieka i jego iście stalowe nerwy. Amerykanie byli i nadal są pełni podziwu dla Pana Pułkownika, nie określają go innymi słowami, jak: bohater.

Niech ilustracją tych słów będzie wypowiedź zawarta w raporcie dla prezydenta Ronalda Reagana z dnia 9 lutego 1982 roku autorstwa Williama Casey'a, ówczesnego szefa CIA: "Nikt na świecie w ciągu ostatnich 40 lat nie zaszkodził komunizmowi tak, jak ten Polak. Narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, Kukliński konsekwentnie dostarczał niezwykle cenne, wysoce tajne informacje na temat Armii Sowieckiej, planów strategicznych i zamierzeń Związku Sowieckiego, przez co w bezprecedensowy sposób przyczynił się do zachowania pokoju. Ci, którzy znają Kuklińskiego osobiście, widzą w nim człowieka wielkiego charakteru, polskiego patriotę i bohatera."

Piątą prawdą związaną z działalnością pułkownika Ryszarda Kuklińskiego jest sprawa agentury komunistycznej w polskim Episkopacie. Pan Pułkownik przekazał Amerykanom pełne plany wprowadzenia w Polsce stanu wojennego wraz z życzeniem by zostały one przekazane jako ostrzeżenie dla władz "Solidarności". Władze USA prośbę pułkownika Ryszarda Kuklińskiego spełniły. Te dokumenty zostały dostarczone Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w październiku 1981 roku. Przywiózł je osobiście wspomniany ówczesny szef CIA William Casey. Niestety - trafiły do rąk najważniejszego sowieckiego szpiega w Watykanie, uprzednio agenta SB i IW, polskiego księdza działającego w najbliższym otoczeniu Jana Pawła II - i stały się przyczyną zadenuncjowania Sowietom faktu, że istnieje polski oficer mający dostęp do najtajniejszych sowieckich tajemnic wojskowych. Ten agent w sułtannie ponosi też odpowiedzialność jako pierwotna przyczyna sprawcza za wymordowanie członków rodziny pułkownika Kuklińskiego. Jak amoralnym był jego czyn pokazuje, że nie było możliwe, by nie miał świadomości, że wydaje polskiego bohatera i naraża go na straszne tortury i śmierć. Sprawa ta pokazuje, jak w soczewce, czym była komunistyczna agentura, jaki był stopień jej zbrodniczości i szkodliwości dla Polski, pokoju i świata. My Polacy żyjący poza granicami ojczyzny mamy nieco inną optykę widzenia wielu spraw. Zdajemy sobie sprawę, że komuniści, gdyby nie mieli pewności, że całkowicie kontrolują Episkopat Polski, nigdy by nie podpisali tzw. układu okrągłego stołu. Sprawa wydania pułkownika Kuklińskiego woła nie tylko ku tronowi Bożej Sprawiedliwości, zgodnie ze słowami Pisma Świętego: "Krew sprawiedliwych głośno woła do Mnie z ziemi!" - ale też przypomina o konieczności skutecznego przeprowadzenia dzieła oczyszczenia i polskiego Kościoła i Polski z tej agentury.

W sprawie ustalenia tożsamości agenta, który wydał Sowietom pułkownika Kuklińskiego prowadzimy od ponad roku korespondencję z Jego Świętobliwością Benedyktem XVI. Powołaliśmy także własny zespół roboczy, który ustalił ważne fakty. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o osobę nadal pełniącą jedną z najwyższych godności w Kościele polskim.

Panie Ministrze,

Dla nas Polaków mieszkających w USA odznaczenie Pana Pułkownika Orderem Orła Białego i promocja na stopień Marszałka Polski będzie wstępem do dalszej akcji, by na terenie USA godnie uczcić jego pamięć. Podobnie uczynią, jak przypuszczamy, Polacy w Niemczech.

Warto też przypomnieć, że wielki podziw jakim nadal otacza Pana Pułkownika grono wybitnych oso-



STANY
ZJEDNOCZONE
Chicago
Nowy York
Detroit
Los Angeles
KANADA
SZWAJCARIA
NORWEGIA
PERU
MEKSYK



ŚWIATOWY KONGRES POLAKÓW KATOLIKÓW

6144 W. BELMONT AVE. 60634 Chicago IL. USA

bistości amerykańskich, jest przyczyną wielu ważnych faktów. Zaproponowano nam wydawanie specjalnego periodyku w języku angielskim przesyłanego wszystkim amerykańskim senatorom, członkom Izby Reprezentantów, burmistrzom najważniejszych miast, rektorom uczelni, przywódcom związkowym, religijnym etc. - poświęconego lobbingowi spraw polskich (m.in. dobrojeniu polskiej armii). O możliwości takiej informowaliśmy zarówno polski MSZ, Kancelarię Premiera jak i Pana Prezydenta. Niestety, próby nawiązania kontaktu przez prawdziwych przedstawicieli Polonii z obecnymi władzami Rzeczypospolitej Polskiej nadto przypominają zabawę w "głuchy telefon". Zapewne winę ponosi tu lansowana polityka "popierania bolszewii na uchodźstwie" (wg określenia pani Elżbiety Szczepańskiej z Australii), której symbolem jest pan Stelmachowski, jak i niekonsekwencje w sprawach lustracji. To ciągle "obwieszanie" ubeków polskimi orderami, jak ma to miejsce np. w Chicago, jest naprawdę żenujące i wystawia nasze poparcie dla obecnego Rządu RP na bardzo trudną próbę.

Panie Ministrze!

Oczekując na podjęcie proponowanych przez nas działań, a takie oczekiwanie usprawiedliwiamy ich uczciwym i pod każdym względem korzystnym dla Polski charakterem, pragniemy jednocześnie przekazać Panu wyrazy szczerego szacunku i uznania dla Pana trudnej i już w wielu sprawach owocnej pracy.

Korzystając z okazji serdecznie pozdrawiamy Pana Ministra, współpracowników i Wojsko Polskie.

Prezes Światowego Kongresu Polaków Katolików
były Przewodniczący Komitetu Obrony Pułkownika Ryszarda Kuklińskiego

Adam Ocytko

W załączeniu:

Pismo skierowane uprzednio do Pana Prezydenta w sprawie promocji i odznaczenia Pana Pułkownika Ryszarda Kuklińskiego

Odpowiedź Kancelarii Prezydenta RP

Do wiadomości:

Jego Świątobliwość Benedykt XVI, Papież.

Pan Prezydent RP prof. Lech Kaczyński

Pan Premier Jarosław Kaczyński

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski J.E. Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik

Organizacje Polonii - cały świat

Media.